

Jacek Laberschek

Kraków

Uwagi i uzupełnienia do genealogii Melsztyńskich herbu Leliwa

Losy Melsztyńskich herbu Leliwa są od połowy XIX stulecia przedmiotem niesłabnącego zainteresowania profesjonalnych historyków, badaczy amatorów, miłośników historii i wszystkich osób zauroczonych pogmatwanymi życiorysami członków tej rodziny, którzy — co istotne — pozostawili trwały ślad w historii Polski. Nie ma się co dziwić tej fascynacji Leliwitami, skoro właśnie niektórym przedstawicielom tej rodziny przypadły w udziale spektakularne wzloty i upadki, tak bardzo oddziaływające na wyobraźnię wszystkich pasjonatów historii. Na dodatek wielkie dzieła literatury, chociażby powieść Henryka Sienkiewicza *Krzyżacy*, od przeszło 100 lat umiejętnie rozbudzają u wielu czytelników zainteresowanie Leliwitami, a zwłaszcza pomnikową postacią wojewody krakowskiego Spytki poległego w bitwie z Tatarami nad Worskłą w 1399 roku. Dla liczniego grona entuzjastów historii inspiracją są bezsprzecznie ruiny majestatycznego zamku Melsztyn, skrywającego skrzętnie tajemnice i sekrety jego mieszkańców, zwłaszcza panów z rodu Leliwitów, którzy wzniesli tę malowniczą warownię i zamieszkiwali ją przez 150 lat. Uwagę wielu może przyciągać tragiczny los nieszczęsnego konfederata Spytki Melsztyńskiego, kasztelana bieckiego, zmarłego wskutek ran odniesionych w bratobójczej bitwie pod Grotnikami w 1439 roku, z upodobaniem analizowany od dawna przez dużą grupę wybitnych mediewistów polskich, a mianowicie: Antoniego Prochaskę, Włodzimierza Dworzaczka, Annę Sochacką, Bożenę Czwojdrak i innych¹.

¹ A. Prochaska: *Konfederacja Spytki z Melsztyna*. „Przegląd Naukowy i Literacki” 1887, T. 15; W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego. Wiek XIV—XV*. Warszawa 1971, s. 155—159; A. Sochacka: *Konfederacja Spytki z Melsztyna z 1439 r. Rozgrywka polityczna czy ruch szlachecki*. „Rocznik Lubelski” 1973, T. 16, s. 41—65; B. Czwojdrak: *Kilka uwag o konfederacji Spytki z Melsztyna z 1439 roku*. W: *Średniowiecze polskie i powszechne*. Red. I. Panic, J. Sperka. T. 2. Katowice 2002, s. 197—211.

Dla badacza zajmującego się na co dzień genealogią rekonstrukcja losów Melsztyńskich stanowi niebywałą pokusę, skoro po pierwsze, może on korzystać z dość obfitego zasobu źródeł, jaki się zachował — co raczej rzadko się zdarza w pracy mediewisty — a po drugie, może realizować swe aspiracje badawcze o stworzeniu ciekawego i odkrywczego dzieła historycznego. W tym konkretnym przypadku historyk nie musi prowadzić w nieskończoność swych analiz i nie jest zobowiązany doprowadzać genealogii Melsztyńskich do czasów współczesnych, ani nawet do czasów nowożytnych, bo ma do czynienia z rodziną wygasłą z końcem średniowiecza. Jej dzieje obejmują zaledwie dwa stulecia i stanowią w związku z tym pewną zamkniętą całość. Protoplastą rodziny jest Spycimir z Piasku i Dębian w powiecie wiślickim, występujący w pierwszej połowie XIV wieku, a jej ostatnim przedstawicielem — nieszczególna postać — pozbawiony majątku Jan, syn Wincentego Melsztyńskiego, poświadczony w pierwszej połowie XVI wieku. Historię omawianej rodziny można podzielić na 3 okresy: pierwszy — obejmujący wiek XIV, będący czasem budowania potęgi rodziny i świadectwem niekwestionowanej świetności Melsztyńskich, zakończony jednak wyraźnym wstrząsem, jakim była śmierć Spytka nad Worskłą, i przykrymi konsekwencjami wynikającymi z tego tragicznego zdarzenia; drugi — ciągnący się od 1400 do 1503 roku, a więc obejmujący w całości wiek XV, wypełniony próbami utrzymania się Melsztyńskich wśród najważniejszych rodzin możnowładczych w państwie i zabiegami o odzyskanie prestiżu politycznego, nadszarpniętego nieprzemyślaną działalnością Spytka, wojewody, i jego śmiercią, oraz o odbudowanie substancji majątkowej, uszczuplonej królewskimi konfiskatami. Samej konfederacji nowokorczyńskiej i bitwy pod Grotnikami w 1439 roku, tak eksponowanej przez badaczy, nie uznawałbym, wbrew opinii wielu historyków, choćby Mariana Wolskiego², za moment przełomowy i zwrotny w dziejach rodziny. Choć była to ze strony Spytka, kasztelana bieckiego, manifestacja rzekomej potęgi jego obozu politycznego, a w istocie rzeczy rozpaczliwa próba dorównania znaczeniem wielkiemu ojcu i odzyskania pozycji zajmowanej niegdyś przez niego na arenie politycznej, zakończona na dodatek śmiercią bohatera, to jednak rodzinie udało się szczęśliwie uniknąć katastrofy i wybrnąć z tarapatów. Wprawdzie trzeba przyznać, iż polityczne fluktuacje i zawirowania wpływały ujemnie na funkcjonowanie dóbr melsztyńskich, ale nie w stopniu, który mógłby im naprawdę zaszkodzić, i w żadnym wypadku nie oddziaływały destrukcyjnie na ich bytowanie, nie zahamowały też ich dalszego rozwoju. Ostatni okres w historii rodziny, najkrótszy, wyznaczony datami 1503—1540, należy uznać za czas degrengolady i szybko postępującego upadku, do czego przyczyniła się działalność dwóch ostatnich dziedziców Melsztyna, braci: Jana i Wincentego Melsztyńskich, którzy roztrwonili całkowicie majątek,

² M. Wolski: *Trzeciocy herbu Strzemię. Małopolska rodzina szlachecka XIV—XVI wieku*. Kraków 2005, s. 345.

choć starszy z nich — Jan — kierował się w swoim mniemaniu niewątpliwie szlachetnymi pobudkami, sprzedając w 1511 roku klucz melsztyński tylko po to, aby umożliwić sobie pielgrzymkę do Ziemi Świętej i zyskać tytuł rycerza Grobu Chrystusowego³.

Badania nad Melsztyńskimi mają już długą historię. Rozpoczął je jeszcze w pierwszej połowie XIX stulecia Michał Baliński, wieńcząc swe prace poczytną rozprawą⁴. Kontynuatorami jego zainteresowań byli: ksiądz Maciej Smoleński i Ludwik Zarewicz⁵. Ich pozycje należy uznać za wartościowe. Dodatkowym walorem książki księdza Smoleńskiego są tablice genealogiczne rodzin władających Melsztynem, w tym również tablica Melsztyńskich; plusem zaś opracowania Zarewicza — zwrócenie uwagi na postać Spycimira Leliwity, twórcy potęgi politycznej i majątkowej rodu Leliwitów oraz budowniczego zamku w Melsztynie, a także wykorzystanie niektórych archiwaliów, w tym szesnastowiecznych opisów zamku melsztyńskiego.

Spory wkład do badań nad omawianą rodziną, zwłaszcza do poszerzenia wiedzy o niektórych kobietach z tej rodziny, wniosła Anna Strzelecka, publikując w 1929 roku artykuł *Elżbieta Melsztyńska*, poświęcony żonie Spytki, wojewody krakowskiego — dwórki królowej Jadwigi i Węgierki z pochodzenia, oraz jej córkom: Jadwidze, Katarzynie i Dorocie⁶. Do grupy historyków kreślących portrety kobiet w rodzinie Melsztyńskich dołączyła w 1962 roku Gertruda Małaczyńska, opracowując do *Polskiego słownika biograficznego* biogram Jadwigi Melsztyńskiej, córki Spytki, wojewody krakowskiego, księżnej opolskiej⁷. Wiele uwagi poświęcił Melsztyńskim Stanisław Gawęda w swej książce, wydanej w Krakowie w 1966 roku, w której uwypatnił rosnącą rolę możnowładztwa małopolskiego w XIV i w pierwszej połowie XV wieku i dowiódł, jak znaczący był wpływ możnych na bieg spraw państwowych w monarchii jagiellońskiej⁸.

³ AP Kraków, Ziem. krakowska 155, s. 456—461; W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 178; F. Sikora: *Dzieje osadnictwa i własności w regionie brzeskim*. W: *Brzesko. Dzieje miasta i regionu*. Red. F. Kiryk, J. Lach. Brzesko 2006, s. 128; J. Laberschek: *Melsztyński klucz majątkowy od połowy XIV do połowy XVI wieku*. W: *Fontes et historia. Prace dedykowane Antoniemu Gąsiorowskiemu*. Red. T. Jurek, I. Skierska. Poznań 2007, s. 128.

⁴ M. Baliński: *Spytko z Melsztyna i ród jego*. „Biblioteka Warszawska” 1844, T. 3.

⁵ M. Smoleński: *Melsztyn. O zamku i jego panach, o kościele i plebanach, z dodatkiem o Domosławicach*. Kraków 1888; L. Zarewicz: *Leliwita Spicimir, kasztelan krakowski, prapojciec Melsztyńskich i Tarnowskich (1312—1352) oraz monografia Melsztyna*. Kraków 1890.

⁶ A. Strzelecka: *Elżbieta Melsztyńska*. W: *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia Akademickiego Koła Historyków Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1878—1928*. Lwów 1929, s. 109—119.

⁷ G. Małaczyńska: *Jadwiga z Melsztyńskich*. W: PSB, T. 10, s. 300—301.

⁸ S. Gawęda: *Możnowładztwo małopolskie w XIV i w pierwszej połowie XV wieku. Studium z dziejów rozwoju wielkiej własności ziemskiej*. W: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Nr 141. *Prace historyczne*, z. 18. Kraków 1966, s. 8, 19, 22, 25—31, 45, 51—61, 63—64, 66—67, 78—79, 82, 85, 100—102, 107, 109, 111, 127, 129—139.

Krokiem milowym i prawdziwym przełomem w prezentacji wiedzy naukowej o omawianej rodzinie było ukazanie się w 1971 roku publikacji Włodzimierza Dworaczka *Leliwici Tarnowscy...*, stanowiącej plon wieloletnich poszukiwań źródłowych i przemyśleń autora, zawierającej gruntowny i barwny opis dziejów rodziny Melsztyńskich, Tarnowskich i Jarosławskich, jak też poszczególnych ich przedstawicieli, uzupełniony o szczegóły, ale i przejrzysty obraz wydarzeń politycznych, których uczestnikami byli również, rzecz jasna, Melsztyńscy. Jest to pierwsza, jeśli się nie mylę, w polskiej historiografii prawdziwie profesjonalna monografia średniowiecznego rodu możnowładczego, którego gałęzią była, jak wiadomo, rodzina Melsztyńskich⁹.

Przez nieomal 30 lat praca Dworaczka stanowiła swoisty model profesjonalnej, naukowej monografii historycznej rodu i rodziny możnowładczej oraz oczywisty wzór do naśladowania dla wszystkich genealogów. Jednak w 1997 roku wraz z ukazaniem się książki Janusza Kurtyki *Tęczyńscy...*¹⁰ sytuacja się diametralnie zmieniła. Autor monografii Tęczyńskich, a więc rodziny równie zasłużonej dla polskiej historii, przyjął jako zasadę obowiązującą przy pisaniu tego rodzaju pracy wykorzystanie źródeł w stopniu maksymalnym, polegające nie tylko na dotarciu do wszystkich istniejących i zachowanych dokumentów oraz ich drobiazgowej analizie, ale także na ich pełnej rejestracji w książce, w formie streszczeń lub ewentualnie krótkich odniesień. Ten sposób pisania i analizy naukowej, podporządkowany bezwzględnej zasadzie, iż każda wzmianka źródłowa, nawet dotycząca spraw mniejszej wagi, jest istotna i nie do pomyślenia jest jej pominięcie w książce, został zaakceptowany w całej rozciągłości przez historyków genealogów i znalazł zastosowanie w kolejnych powstających monografiach historycznych innych rodzin możnowładczych. Ten nowy kierunek i trend w pisaniu prac genealogicznych reprezentują obecnie książki: Jerzego Sperki, dotycząca Szafranców, Renaty Trawki, poświęcona Kmitom, czy Wioletty Zawitkowskiej, analizująca losy rodziny Koniecpolskich¹¹.

Choć W. Dworaczek, opracowując monografię Leliwitów, nie przeprowadził wyczerpującej, maksymalnej kwerendy w średniowiecznych, rękopiśmiennych księgach sądowych, to jednak jego ustalenia na polu genealogii i faktografii w zdecydowanej przewadze oparły się próbie czasu, stając się m.in. podstawą do sporządzenia życiorysów najważniejszych postaci rodziny Melsztyńskich w *Polskim słowniku biograficznym*, przy czym zdecydowaną większość, a mianowicie sylwetki osób: Spytki Melsztyńskiego, konfederata,

⁹ Zob. przyp. 1.

¹⁰ J. Kurtyka: *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*. Kraków 1997.

¹¹ J. Sperka: *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*. Katowice 2001; R. Trawka: *Kmitowie. Studium kariery politycznej w późnośredniowiecznej Polsce*. Kraków 2005; W. Zawitkowska: *W służbie pierwszych Jagiellonów. Życie i działalność kanclerza Jana Taszki Koniecpolskiego*. Kraków 2005.

a dalej jego synów: Jana Melsztyńskiego, bernardyna, i Spytkę, kasztelanę zawichojskiego, napisał Feliks Kiryk; biogram Jana Melsztyńskiego, kasztelana krakowskiego, zmarłego w 1380 roku, opracowała Bożena Wyrozumska; wreszcie postać Spytkę, wojewody krakowskiego, skreśliła wspomniana już Anna Strzelecka¹². Zdumienie może budzić fakt, iż wśród postaci posiadających życiorysy w *Polskim słowniku biograficznym*, reprezentujących rodzinę Melsztyńskich, nie ma biogramu protoplasty rodziny, budowniczego Melsztyna, a przy tym najwyższego urzędnika w państwie w okresie panowania Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego — Spycimira Leliwity. I to nie ma go zarówno pod literą „m”, gdzie znalazła się większość przedstawicieli rodziny, jak i pod literą „s”. Nie wiem, jakie były powody pominięcia Spycimira, być może Komitet Redakcyjny słownika odesłał opracowanie jego życiorysu pod literę „t”, pod którą mają się znaleźć „Tarnowscy”, również jego bezpośredni potomkowie. Być może było to spowodowane trwającą od wielu lat wśród badaczy ożywioną dyskusją nad rodowodem Spycimira, a więc pochodzeniem jego przodków, oraz żony Stanisławy i ustaleniem imion oraz liczby jego dzieci, która to polemika nie doprowadziła do zajęcia przez historyków wspólnego stanowiska, a więc do jakiegoś konsensusu. Kwestie z tym związane usiłował wyjaśnić jeszcze Franciszek Piekosiński, potem W. Dworzaczek¹³, a w ostatnich latach grono wytrawnych, znakomitych mediewistów, takich jak: Janusz Bieniak, Błażej Śliwiński, Jan Tęgowski, Franciszek Sikora i Andrzej Marzec¹⁴.

¹² F. Kiryk: *Melsztyński Jan h. Leliwa, imię zakonne Wiktoryn* (zm. ok. 1474). W: PSB, T. 20, s. 411—412; Tenże: *Melsztyński Spytek h. Leliwa (1398—1439)*. W: PSB, T. 20, s. 415—417; Tenże: *Melsztyński Spytek h. Leliwa (zm. ok. 1503)*. W: PSB, T. 20, s. 417—419; B. Wyrozumska: *Melsztyński Jan (Jasiek z Tarnowa, Melsztyna, Książa), h. Leliwa (zm. ok. 1380)*. W: PSB, T. 20, s. 410—411; A. Strzelecka: *Melsztyński Spytek (Spytek z Melsztyna) h. Leliwa (zm. 1399)*. W: PSB, T. 20, s. 412—415.

¹³ F. Piekosiński: *Rycerstwo polskie wieków średnich*. T. 3. Kraków 1901—1902, s. 183—187, 211, 268—269, 649; W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 59—60.

¹⁴ J. Bieniak: *Rozmaitość kryteriów badawczych w polskiej genealogii średniowiecznej*. W: *Genealogia. Problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*. Red. J. Hertel. Toruń 1982, s. 131—148; B. Śliwiński: *Kasztelan krakowski Spycimir z Tarnowa i jego związki genealogiczne z możnowładztwem małopolskim w I połowie XIV wieku*. W: „Acta Universitatis Nicolai Copernici”. *Historia*. Toruń 1992, z. 26, s. 105—112; Tenże: *O pochodzeniu kasztelana krakowskiego Spycimira z Tarnowa w świetle najnowszych badań nad genealogią jego rodziny*. W: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi Januszowi Bieniakowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej*. Red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski. Toruń 1997, s. 271—280; J. Tęgowski: *Krąg rodzinny Jarosława Bogorii*. W: *Genealogia. Polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*. Red. J. Wroniszewski. Toruń 1993, s. 123—137; F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 108—110; A. Marzec: *Urzednicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego (1305—1370)*. Kraków 2006, s. 57—60.

Od lat 80. ubiegłego wieku prowadzone są także intensywne badania na temat formowania się potęgi majątkowej Leliwitów Tarnowskich i Melsztyńskich, funkcjonowania poszczególnych kluczy dóbr oraz działalności osadniczej i gospodarczej dziedziców Tarnowa i Melsztyna. Odtworzeniem tarnowskiego klucza majątkowego zajęli się Stefan Mateszew i Franciszek Sikora w odpowiednich partiach monografii Tarnowa i regionu, wydanej w 1981 roku¹⁵. W następnej kolejności, choć po dłuższej przerwie, Franciszek Sikora i Marian Wolski opracowali brzeski kompleks majątkowy Melsztyńskich, przy czym pierwszy z autorów przeanalizował te kwestie przy okazji badań nad osadnictwem i własnością w rejonie brzeskim, a drugi w związku z pracą nad dziejami samego miasta Brzeska od lokacji do końca XVI wieku. Rozprawy te wydane zostały w 2006 roku¹⁶. Do grupy historyków zajmujących się majątkiem Melsztyńskich dołączyła niebawem moja skromna osoba, publikując w 2007 roku artykuł o melsztyńskim kluczu majątkowym od połowy XIV do połowy XVI wieku, a w 2008 roku pracę, opisującą posiadłości Leliwitów Melsztyńskich w Krakowie, oraz obszernie sześćdziesięciostronicowe hasło *Melsztyn w Słowniku historyczno-geograficznym województwa krakowskiego w średniowieczu*¹⁷. Wspomniane w tym miejscu rozprawy wymienionych autorów zostały poprzedzone niezwykle drobiazgową kwerendą archiwalną i w związku z tym przynoszą wiele cennych informacji o genealogii Melsztyńskich, nieznanych dotąd w literaturze.

Od pewnego już czasu rośnie również zainteresowanie badaczy działalnością architektoniczną Leliwitów Melsztyńskich, Tarnowskich i Jarosławskich. Pokłosem tych fascynacji i analiz jest w pierwszej kolejności książka Stanisława Kołodziejskiego o siedzibach obronnych możnowładztwa w województwie krakowskim, wydana w 1994 roku, porządkująca dotychczasową wiedzę o zamku w Melsztynie i zestawiająca skrupulatnie dotychczasową, rozproszoną literaturę na jego temat, obalająca hipotezę Heleny Langerówny, jakoby obiekt ten był ogniwem linii obronnej, ciągnącej się wzdłuż Dunajca, chroniącej szlak komunikacyjny¹⁸. Warte uwagi są też: książka Anny Marciniak-Kajzer, analizująca działalność budowlaną małopolskich Leliwitów, wydana w 2001 roku,

¹⁵ S. Mateszew, F. Sikora: *Osadnictwo i stosunki własnościowe w regionie tarnowskim do końca XVI wieku*. W: *Tarnów. Dzieje miasta i regionu*. Red. F. Kiryk. T. 1. Tarnów 1981, s. 122—124, 164—165, 214—218.

¹⁶ F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 89—150; M. Wolski: *Dzieje miasta od lokacji do końca XVI wieku*. W: *Brzesko. Dzieje miasta i regionu...*, s. 151—198.

¹⁷ J. Laberschek: *Melsztyński klucz majątkowy...*, s. 117—143; Tenże: *Posiadłości Leliwitów Melsztyńskich w Krakowie*. W: *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75. rocznicę urodzin*. Red. Z. Piech. Kraków 2008, s. 235—246; J. Laberschek: *Melsztyn*. SHGKr, Cz. 4, s. 209—268.

¹⁸ S. Kołodziejski: *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*. Kraków 1994, s. 70, 75—77, 157—158; H. Langerówna: *System obronny doliny Dunajca w XIV w.* Kraków 1929.

oraz artykuł tej autorki, dotyczący zamku Melsztyn, opublikowany w roku następnym¹⁹; wydana w 2007 roku książka Krzysztofa Moskała, poświęcona Leliwitom Melsztyńskim i ich warowniom, oraz opublikowana w 2008 roku praca Piotra Boda o zamku w Melsztynie²⁰. Najwartościowsze partie tych zasygnalizowanych opracowań dotyczą właśnie studiów nad poszczególnymi fazami budowy, rozbudowy i rozplanowania zamku w Melsztynie oraz innych obiektów obronnych, ufundowanych przez Leliwitów, ale do lepszego poznania losów poszczególnych członków rodziny wnoszą zdecydowanie mniej.

Jak widać na podstawie prezentacji literatury naukowej, stan badań nad rodziną Melsztyńskich przedstawia się wręcz imponująco. Nie trzeba dodawać, iż liczba opracowań i książek, które odnotowują poszczególnych przedstawicieli tej rodziny i przybliżają czytelnikowi w stopniu mniejszym lub większym ich losy, jest jeszcze bogatsza i nie ma żadnego uzasadnienia, aby je tu wymieniać. Warto jednak wspomnieć o książce Małgorzaty Maciszewskiej, która omawiając klasztor bernardyński w społeczeństwie polskim w latach 1453—1530, przedstawiła sylwetki niektórych zasłużonych zakonników, w tym Jana Melsztyńskiego, znanego pod imieniem Wiktoryn, i Rafała Melsztyńskiego, którego niesłusznie utożsamiała z Janem, synem Wincentego Melsztyńskiego. W rzeczywistości był on bratankiem Wiktoryna i synem Spytka Melsztyńskiego, kasztelana zawichojskiego²¹.

Dla badacza zajmującego się rodziną Melsztyńskich punktem odniesienia dla dociekań genealogicznych powinna być w zasadzie książka Włodzimierza Dworzaczka, która jako jedyna z opracowań tu wymienionych podsumowuje skrupulatnie wiedzę o rodzinie i zamieszcza dokładną tablicę genealogiczną Melsztyńskich. Wprawdzie do mojego artykułu o melsztyńskim kluczu majątkowym oraz do hasła *Melsztyn* w *Słowniku historyczno-geograficznym...* dołączyłem również odpowiednie tablice, jednak dane w nich zamieszczone są zbyt ubogie i skąpe w szczegóły oraz pozbawione źródłowej dokumentacji, mogą więc tylko ogólnie orientować w zagadnieniu. Poza tym dotarcie do tych tekstów, w przeciwieństwie do książki Dworzaczka, powszechnie znanej i dostępnej, może być czasem problemem.

Wiedza genealogiczna o przedstawicielach rodziny Melsztyńskich jest wielce zróżnicowana, uzależniona całkowicie od istniejącego zasobu źródeł. Wiadomo, iż stosunkowo najuboższą dokumentację posiadają te osoby, które żyły najwcześniej, a zatem protoplasta Melsztyńskich, Tarnowskich i Jarosławskich Spycimir

¹⁹ A. Marciniak-Kajzer: *Fundacje architektoniczne małopolskich Leliwitów*. Łódź 2001; Taż: *Zamek Melsztyn i jego wieże. Die Burg von Melsztyn und ihre Türme*. W: „Archaeologia Historica Polona”. T. 12. Red. J. Olczak. Toruń 2002, s. 81—90.

²⁰ K. Moskał: *Leliwici z Melsztyna i ich zamki*. Nowy Sącz 2007; P. Boda: *Zamek Melsztyn*. Tarnów 2008.

²¹ M. Maciszewska: *Klasztor bernardyński w społeczeństwie polskim 1453—1530*. Warszawa 2001, s. 73—74, 136—137, 139, 172; J. Laberschek: *Melsztyn...*, s. 219, 221, 267.

z Dębian oraz jego dzieci i wnukowie, żyjący w XIV stuleciu. Dla tych postaci kwerenda Dworzaczka, oparta w głównej mierze na źródłach drukowanych, jest nieomal wyczerpująca. Co prawda, zachowały się jeszcze pewne źródła z tego czasu, niewykorzystane przez badacza, np. pojedyncze dokumenty czy niewydane drukiem sądowe księgi ziemskie z końca tego wieku, ale materiał w nich zawarty nie zmienia niczego w rekonstrukcji obrazu rodziny. Dostarcza tylko pewnych informacji na temat działalności politycznej i obyczajowej oraz sfery majątkowej niektórych osób. Nie ma się więc co dziwić, że niektórzy historycy próbują ustalić przodków Spycimira, pochodzenie jego żony Stanisławy oraz liczbę i imiona dzieci przez analizę rozmaitych przesłanek i stawianie różnorodnych hipotez. Żaden z reprezentantów rodziny Melsztyńskich nie cieszył się tak wielkim zainteresowaniem badaczy, jak Spycimir z jego najbliższym kręgiem rodzinnym, co jest zrozumiałe, gdyż była to postać nietuzinkowa i wybitna, jak na swoje czasy. Człowiek ten zawdzięczał zawrotną karierę bardziej wrodzonym talentom aniżeli swemu urodzeniu czy koneksjom wśród osób wpływowych, o czym świadczy fakt, iż do najwyższego urzędu w państwie doszedł, zaliczając — jak gdyby — kolejne stopnie w ówczesnej hierarchii urzędniczej, a więc piastując najpierw pomniejszy urząd łowczego krakowskiego, a następnie coraz ważniejsze urzędy państwowe²². Co istotne, został najbliższym doradcą króla Władysława Łokietka i jego syna Kazimierza Wielkiego, osobą przez Kazimierza delegowaną do utrzymywania oficjalnych, jak też poufnych kontaktów z mieszczaństwem Krakowa i innych miast, oraz uczestnikiem ważnych misji dyplomatycznych, np. do Trenczyna czy do Wyszehradu w 1335 roku, a także być może nieformalnym przywódcą stronnictwa andegaweńskiego, stawiającego na przymierze polsko-węgierskie, zwłaszcza w sprawach sukcesji andegaweńskiej w Polsce²³. Był też Spycimir twórcą niebywałej fortuny możnowładczej, składającej się w połowie XIV wieku z kilku kompleksów majątkowych, a mianowicie: włości tarnowskiej, obejmującej miasto Tarnów z zamkiem i 6 wsi, włości żabieńskiej, włości brzeskiej z miastem Brzeskiem oraz 5 wsiami, klucza rodowego wiślickiego, obejmującego 5 wsi, i klucza melsztyńskiego, w skład którego wchodził zamek Melsztyn i 5 wsi, oraz kamienicy w Krakowie, siedliska przed Bramą Szewską i ogrodu przed Bramą Mikołajską²⁴.

Prowadzone od lat badania nad pochodzeniem Spycimira, kasztelana krakowskiego, nie przyniosły trwałych wyników i ustaleń. Ich owocem są za to

²² UrzMp, nr 134, 180, 460, 1023, 1089.

²³ A. Marzec: *Urzednicy malopolscy...*, s. 56—61, 76—82, 129—130, 165—166, 252—253; W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 65—83; J. Kurtyka: *Kariera wojewody krakowskiego Andrzeja z Teczyna na tle rywalizacji stronnictw za panowania Kazimierza Wielkiego*. W: *Cracovia. Polonia. Europa. Studia z dziejów sredniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*. Kraków 1995, s. 255—257, 261—262, 267, 269, 273—274, 277.

²⁴ Zob. przyp. 15, 16 i 17 oraz W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 77—81.

bardziej lub mniej wiarygodne hipotezy, do których, z uwagi na dotkliwy brak źródeł, nie jesteśmy w stanie poczynić żadnych uzupełnień czy sprostowań. Możemy jedynie wiernie zrelacjonować aktualny stan badań. Włodzimierz Dworzaczek, podążając w dociekaniach za Franciszkiem Piekosińskim, przyjął z drobnymi korektami, iż Spycimir był zapewne synem Jakuba Spycimirowicza, kasztelana wiślickiego z 1295 roku, wnukiem Spycimira i prawnukiem Jakuba Boboli, żyjącego w pierwszej połowie XIII wieku, fundatora kościoła Wszystkich Świętych w Krakowie, prawdopodobnie w latach 1228—1237²⁵. Do hipotezy tej zgłosił zastrzeżenia Błażej Śliwiński, rozumując słusznie, że wśród potomków kasztelana krakowskiego nie występowało imię Jakub, natomiast w każdym niemal pokoleniu pojawiało się obok Spytki imię Jan, co uprawdopodobnia i podbudowuje tezę, iż obowiązywało ono wśród członków rodziny. W konkluzji badacz ten stwierdził, iż właśnie zapewne imię Jan nosił ojciec Spycimira — reprezentant drobnego rycerstwa z okolic Wiślicy²⁶. Wykluczające się wzajemnie stanowiska Dworzaczka i Śliwińskiego próbuje ostatnio pogodzić Andrzej Marzec, sugerując, że ojcem Spycimira był rzeczywiście nieznan z źródeł Jan, a jego bratem wspomniany Jakub Spycimirowicz, kasztelan wiślicki, przodek czternastowiecznych Bobolów, „przechowujących tradycję imienia Jakub”²⁷.

Ubóstwo źródeł uniemożliwia właściwe przebadanie jednego, ewentualnie dwóch związków małżeńskich Spycimira. Co prawda, zachował się list papieski z 1325 roku, poświadczający jego żonę Stanisławę, ale bez jakichkolwiek danych określających jej pochodzenie czy status społeczny²⁸. Stwarza to pole do snucia najrozmaitszych domysłów i stawiania najróżnorodniejszych hipotez. Janusz Bieniak zasugerował, iż Stanisława — córka Piotra Bogorii i siostra Wojciecha ze Żmigrodu, wojewody sandomierskiego — była jedyną żoną Spycimira. Z nią dziedzic Melsztyna miał sześcioro dzieci, a mianowicie wymienionych przez Dworzaczka: Jana, Pakosława, Nieustępa i Rafała, oraz pominiętych przez niego: Wojciecha i Czuchnę²⁹. Z kolei Błażej Śliwiński w artykułach opublikowanych w 1992 i 1997 roku wyraził przypuszczenie, iż Spycimir był dwukrotnie żonaty — raz z niewymienioną w źródłach córką Pakosława z Mstyczowa herbu Lis, z którą zawarł małżeństwo przed 1310 rokiem, i drugi raz ze Stanisławą, córką Piotra Bogorii, wojewody krakowskiego, siostrą Wojciecha ze Żmigrodu, z którą związał się przed 1317 rokiem. Zdaniem tego badacza, Spycimir był ojcem ośmiorga dzieci — sześciorga wymienionych przez Bieniaka, a także synów: Jarosława i Spytkę. Niestety, domysł o istnieniu syna Jarosława okazał się

²⁵ Zob. przyp. 13.

²⁶ B. Śliwiński: *O pochodzeniu kasztelana krakowskiego...*, s. 277—280.

²⁷ A. Marzec: *Urzędnicy małopolscy...*, s. 59—60.

²⁸ *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae [...] ex tabularis Vaticanis deprompta*. Ed. A. Theiner. T. I. Romae 1860—1861, nr 314.

²⁹ J. Bieniak: *Rozmaitość kryteriów...*, s. 147—148.

pomyłką wynikłą z błędnego odczytania imienia Pakosław przez wydawcę źródła³⁰. Równie dużo wątpliwości wzbudzają hipotezy Jana Tęgowskiego, zakładające, że Stanisława, druga żona Spycimira, była córką jednego z synów Piotra Bogorii, tj. Pawła ze Skotnik, oraz że pierwsza żona kasztelana krakowskiego była matką Jana Melsztyńskiego i Pakosława, a z kolei druga małżonka — Stanisława — matką: Rafała Tarnowskiego, Nieustępa, Wojciecha i Czuchny³¹.

Wśród badaczy zajmujących się losami Spycimira utrzymują się różnice zdań w kwestii daty śmierci kasztelana. Dworzaczek dopuszcza możliwość, iż założyciel Melsztyna żył jeszcze w 1354 roku, a Błażej Śliwiński wręcz sugeruje, że żył do początków 1356³². Tymczasem zachowane źródło z pierwszej połowy XV wieku stwierdza wyraźnie, iż zmarł on 27 marca 1352 roku, a dokumenty papieskie z 1353 wzmiankują o nim jako zmarłym, a zatem pośrednio uwiarygodniają tę wiadomość³³. Andrzej Marzec stwierdza, że po śmierci Spycimira w 1352 roku nastąpił wakat na urzędzie kasztelana krakowskiego, który trwał cztery lata, do momentu wybrania na ten urząd Jana Jury³⁴.

Do kolejnych osób z rodziny Melsztyńskich, zestawionych skrupulatnie przez Dworzaczka, a zatem do Jana Melsztyńskiego, który podobnie jak jego ojciec Spycimir zaszedł najwyżej w hierarchii urzędniczej, obejmując urząd kasztelana krakowskiego, oraz do jego żony Zofii z Książa, nie mamy uwag i uzupełnień. Żadnych korekt nie wymaga również sylwetka słynnego Spytki z Melsztyna, wojewody krakowskiego, syna Jana Melsztyńskiego, a wnuka Spycimira, bodajże najbardziej znanego spośród rodziny Leliwita na Melsztynie — postaci inspirowanej ludzi pióra, zwłaszcza literatów, chociażby Henryka Sienkiewicza czy też Stefana Marię Kuczyńskiego³⁵. Warto przypomnieć w tym miejscu, iż to Spytek wraz z paroma innymi wielmożami małopolskimi przyczynił się w niemałym stopniu do osadzenia na tronie polskim Jadwigi, a następnie Władysława Jagiełły i niestrudzenie zabiegał o unię polsko-litewską. Położył też wielkie zasługi dla odzyskania przez Polskę Rusi Halickiej, znajdującej się w posiadaniu Węgier, oraz uwolnienia ziemi wieluńskiej z rąk Władysława, księcia opolskiego. To zaangażowanie się w politykę na Wschodzie przyniosło mu wprawdzie wymierne korzyści majątkowe w postaci dóbr samborskich i Podola jako lenna, ale ostatecznie skończyło się dlań katastrofą w bitwie z Tatarami w 1399 roku³⁶. Jego

³⁰ B. Śliwiński: *Kasztelan krakowski Spycimir...*, s. 105—113; Tenże: *O pochodzeniu kasztelana krakowskiego...*, s. 271—277; wydawca VMPL, T. 1, s. 343, nr 452, odczytał błędnie imię Pakosław jako Jarosław — F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 109.

³¹ J. Tęgowski: *Krąg rodzinny...*, s. 126—127, 130—133, 136.

³² W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 76, 83; B. Śliwiński: *O pochodzeniu kasztelana krakowskiego...*, s. 279.

³³ MPH, T. 3, s. 273 — Spominki przeworskie; MPV, T. 3, s. 343.

³⁴ A. Marzec: *Urzednicy malopolscy...*, s. 128, 219, 267; UrzMp, nr 134 i 135.

³⁵ S.M. Kuczyński: *Litwin i Andegawenka*. Katowice 1977.

³⁶ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 99—127; A. Strzelecka: *Melsztyński Spytek...*, s. 412—415.

żoną była wspomniana już dwórka królowej Jadwigi Elżbieta, córka Emeryka Laczki, wojewodzica siedmiogrodzkiego³⁷. Dworzaczek, opierając się na wiadomości Jana Długosza z 1454 roku o zapisie Elżbiety na rzecz kaznodziei tłumaczącego Pismo Święte, stwierdził niesłusznie, iż kobieta dożyła bardzo późnego wieku. W istocie zmarła 22 lutego 1424, jako żona Jana, księcia ziembickiego, co notuje nekrolog henrykowski, a potwierdza zapiska sądu nadwornego z 1425 roku, która notuje ją jako zmarłą³⁸. Kilka istotnych uzupełnień można też poczynić do biogramu siostry Spytki i zarazem córki Jana Melsztyńskiego Jadwigi, która wyszła za mąż za Ottona z Pilicy herbu Topór i urodziła w tym związku córkę Elżbietę, nazywaną po trzecim mężu Elżbietą Granowską, przyszłą polską królową. Otóż pierwsza wzmianka o niej, gdy już była wdową, pochodzi z 1387 roku, a ostatnia z roku 1404, obydwie z ksiąg ziemskich krakowskich. Dworzaczek zna tylko dokument wystawiony przez nią w 1390 roku, opublikowany przez Stanisława Kurasia w *Zbiorze dokumentów małopolskich*³⁹.

Sporo nowych wiadomości można dorzucić do życiorysów dzieci Spytki, wojewody, opracowanych przez Dworzaczka. W świetle jego badań starszy z synów Spytki Jan Melsztyński, dziedzic Melsztyna, Książa, Żabna i tenutariusz Rabsztyna, zmarł przed 9 marca 1429, tymczasem z ustaleń Franciszka Sikory wynika, że Jan zmarł w Budzie na Węgrzech już pod koniec 1427 roku. Historyk ten znalazł w rachunkach miasta Czehowa informację, że na początku roku następnego rajcy tego miasta wydali na życzenie Spytki z Melsztyna, późniejszego konfederata, 2 grzywny na stację dla orszaku wiozącego zwłoki brata, a w księgach grodzkich krakowskich wiadomość z 21 czerwca 1428 roku o Annie, wdowie po Janie Melsztyńskim⁴⁰. Taż Anna, określana w źródłach jako posiadaczka Żabna, zdaniem Dworzaczka, zmarła po 11 grudnia 1431 roku, co można rozumieć, że stało się niedługo po tej dacie, a przecież wymieniona została 24 maja 1471 roku w księgach grodzkich krakowskich, a zatem żyła jeszcze przez ponad 40 lat⁴¹.

Opisując sprawy małżeńskie Spytki z Melsztyna, kasztelana bieckiego, który — jak wiadomo — niepotrzebnie uwikłał się po śmierci króla Władysława Jagiełły w działalność polityczną, co skończyło się dlań porażką pod Grotnikami, Dworzaczek stwierdził, iż żona Spytki Beatrycze, czyli Beata, córka Dobrogosta z Szamotuł, poświadczona jest tylko jeden raz w *Rocznikach*... Jana

³⁷ A. Strzelecka: *Elżbieta Melsztyńska*..., s. 109—119; Taż: *Elżbieta żona Spytki z Melsztyna*. W: PSB, T. 6, s. 263—264.

³⁸ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy*..., s. 142; LB, T. 1, s. 261; K. Jasiński: *Rodowód Piastów śląskich*. T. 2. Wrocław 1975, s. 68—70; SPPP II, nr 2012; SHGKr, Cz. 4, s. 217, 266.

³⁹ SPPP VIII, nr 5722; AP Kraków, Ziem. krakowska 4, s. 23; ZDM, Cz. 4, nr 1093; SHGKr, Cz. 4, s. 217.

⁴⁰ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy*..., s. 145; F. Sikora: *Dzieje osadnictwa*..., s. 114; AP Kraków, Akta Depozytowe 514 — Rachunki miasta Czehowa, k. 12; AP Kraków, Gr. krakowska 3, s. 64.

⁴¹ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy*..., s. 145, tablica II; SPPP II, nr 4068.

Długosza pod rokiem 1439. Okazuje się to nieprawdą, skoro występuje ona już w 1429 roku w księgach ziemskich pilzneńskich, już jako żona Spytki, a potem jeszcze wiele razy aż do roku 1440, kiedy jest nazwana wdową⁴². Zestawiony przez Dworzaczka materiał źródłowy na temat córek Spytki, wojewody, wymaga tylko pewnych korekt. Z ustaleń Kazimierza Jasińskiego wiadomo, iż córka Spytki Jadwiga w 1401 roku wzięła ślub z Bernardem, księciem niemodlińskim, a zmarła 23 października 1424 roku i została pochowana w klasztorze franciszkańskim w Opolu⁴³. Odnosnie do innej córki Spytki — Doroty, zakonnicy, należy zaznaczyć, iż była klaryską w klasztorze przy kościele św. Andrzeja w Krakowie, a nie na Stradomiu, jak podaje Dworzaczek⁴⁴. Przedstawiając kolejną córkę Spytki — Katarzynę, najpierw żonę księcia mazowieckiego Janusza młodszego w latach 1408—1422, a następnie żonę Mikołaja Białuchy z Michałowa, kasztelana krakowskiego, w latach 1423—1438, Dworzaczek powołuje się na zapiskę sądową z 15 stycznia 1465 roku, poświadczającą — jego zdaniem — Katarzynę po raz ostatni. Wiadomo jednak, że ta dobrodziejka klasztoru Dominikanów w Krakowie żyła jeszcze w styczniu 1467 roku. Zmarła zapewne 23 marca tegoż roku⁴⁵.

Materiał źródłowy zgromadzony pieczołowicie przez Dworzaczka dla następnego pokolenia Melsztyńskich, tj. dla dzieci Jana Melsztyńskiego i Spytki Melsztyńskiego, konfederata, również nie jest kompletny i wymaga uzupełnień. Zdaniem Dworzaczka, ostatnia wiadomość o jedynym dziecku Jana Melsztyńskiego, czyli Jadwidze, dziedzicze Książa Wielkiego, tenutariuszce Rabsztyna, żonie Andrzeja z Tęczyna, pochodzi z 5 maja 1449 roku, tymczasem w świetle ustaleń Janusza Kurtyki, Jadwiga notowana jest jeszcze w 1457 roku w księgach ziemskich krakowskich⁴⁶. Najwcześniejsza informacja o dzieciach Spytki

⁴² W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 158, 162; AP Kraków, Ziem. pilzneńska 20, s. 175—177; AP Kraków, Gr. krakowska 6, s. 366.

⁴³ G. Małaczyńska: *Jadwiga z Melsztyńskich*. W: PSB, T. 10, s. 300—301; K. Jasiński: *Rodowód Piastów śląskich*. Kraków 2007, s. 577, 583 (wyd. 2); W. Dworzaczek (*Leliwici Tarnowscy...*, s. 138—139) mylił się, twierdząc, iż zmarła między 15 marca a 20 września 1425 roku.

⁴⁴ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 139, 144.

⁴⁵ Tamże, s. 139, 142; AP Kraków, SPPP II, nr 3798; AP Kraków, Gr. krakowska 18, s. 31; H.R. Zeissberg: *Kleinere Geschichtsquellen Polens im Mittelalter*. „Archiv für Österreichische Geschichte” 1877, Bd. 55, s. 145; J. Sperka: *Nekropolie możnowładcy w krakowskich klasztorach mendykantkich w średniowieczu*. W: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie*. Red. K. Ożóg, T. Gałuszka, A. Zajchowska. Kraków 2008, s. 65, 73; A. Borowska: „*Opus magnum*” Mistrza Tryptyku Dominikańskiego. W: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie...*, s. 343—345; E. Piwowarczyk: *Legaty na kościół i klasztor oo. Dominikanów w Krakowie (XIV—XV w.)*. W: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie...*, s. 491, 495, 500; M. Zdanek: *Kupno renty w gospodarce krakowskiego klasztoru dominikanów w XV i na początku XVI w.* W: *Mendykanci w średniowiecznym Krakowie...*, s. 524; SHGKr, Cz. 4, s. 218, 256—257, 265.

⁴⁶ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 162, tablica II; J. Kurtyka: *Tęczynscy...*, s. 554; AP Kraków, Ziem. krakowska 14, s. 273, 315—317.

Melsztyńskiego, tj. o 2 synach i wymienionych bezimiennie córkach, pochodzi z dokumentu króla Władysława III z 1439 roku, opublikowanego w 1975 roku i nieznanego wcześniej Dworzaczce, dlatego dane zawarte w jego książce o rodzeństwie: Janie, Spytku i Dorocie Melsztyńskich, które pojawia się w źródłach, odpowiednio w 1446, 1453 i 1445 roku, należy koniecznie skorygować⁴⁷. Trzeba też przyjąć, iż Spytek miał oprócz Doroty jeszcze jedną córkę, zmarłą w młodym wieku. Istotnym błędem poznańskiego genealoga jest również pogląd, że starszy z braci — Jan wstąpił do klasztoru bernardynów po 1474 roku, skoro w zapisie sądu ziemskiego krakowskiego z 11 marca 1465 roku, przywołanej przez Franciszka Sikorę w jego pracy o dziejach osadnictwa i własności w regionie brzeskim, jest już tytułowany zakonnikiem reguły św. Franciszka⁴⁸. Małżonką prowadzącego bardzo skromny żywot Spytki Melsztyńskiego, kasztelana zawichojskiego, została Katarzyna, córka Wincentego z Giżyc w ziemi rawskiej, marszałka mazowieckiego. Zdaniem Dworzaczki, zmarła po 19 czerwca 1504 roku, ale w rzeczywistości żyła jeszcze przez dobrych kilka lat, skoro jest jeszcze notowana w 1507 roku w księgach ziemskich proszowskich⁴⁹. Dane o mężu Doroty, córki Spytki konfederata, czyli o Michale z Lasotek Lasockim, zawarte w książce Dworzaczki są poprawne, jednak w literaturze przedmiotu pojawiły się w ostatnich latach rozbieżności co do jego pochodzenia. Feliks Kiriak wyraził przypuszczenie, iż był on bratem Mikołaja Lasockiego, dziekana kapituły krakowskiej, dyplomaty i humanisty, natomiast Janusz Bieniak — chyba niesłusznie — uznał go za synowca, tj. bratanka, tegoż Mikołaja⁵⁰.

W małżeństwie Spytki z Melsztynem, kasztelanem zawichojskiego, i wspomnianej Katarzyny z Giżyc przyszło na świat aż ośmioro dzieci, nic więc nie zapowiadało, że już za kilkadziesiąt lat wygaśnie rodzina Melsztyńskich. Niestety, już w dzieciństwie zmarli synowie: Stanisław i Mikołaj⁵¹. Na dodatek ascetyczny

⁴⁷ ZDM, Cz. 8, nr 2566; W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 162—163, 170, tablica II.

⁴⁸ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 168—169; F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 119; AP Kraków, Ziem. krakowska 17, s. 321.

⁴⁹ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 176, tablica II; w 1507 roku Katarzyna za zgodą Jana Melsztyńskiego, syna Spytki z Melsztynem, zastawiła za 100 grzywien na rok Mikołajowi Pszonce z Więclawic całą wieś Bratucice wraz z łowiskami i barciami w lasach (AP Kraków, Ziem. krakowska [proszowska] 203, s. 451—452). Katarzyna miała m.in. na tej wsi zapisane wcześniej sumy poprawne (SHGKr, Cz. 4, s. 231).

⁵⁰ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 144, 156, 162; F. Kiriak: *Lasocki Michał h. Dołęga*. W: PSB, T. 16, s. 541—542; J. Bieniak: *Elita ziemi dobrzyńskiej w późnym średniowieczu*. W: *Stolica i region. Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i ziemi dobrzyńskiej*. Red. O. Krut-Horonzak, L. Kajzer. Włocławek 1995, s. 40—41; S. Szybowski: *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370—1501)*. Gdańsk 2006, strony według indeksu. Daty występowania Michała (1432—1474) zdają się wskazywać, iż był młodszym bratem Jerzego Lasockiego z Wichowa (zm. przed 31 stycznia 1467) i wspomnianego Mikołaja (zm. 1450), a synem skarbnika dobrzyńskiego Michała z Lasotek (zm. po 1427).

⁵¹ MPH, T. 3, s. 277 — Spominki przeworskie.

i surowy tryb życia, jaki obowiązywał na zamku w Melsztynie, bardzo wpłynął na dzieci Spytki. Kiloro z nich, a mianowicie: Rafał, Beata i Katarzyna, po osiągnięciu wieku dojrzałego, być może za namową rodziców, wstąpiło do zakonu bernardynów⁵². Najstarszy syn Jan, co prawda, ożenił się z Agnieszką, córką Pawła Czarnego z Witowic, ale również odznaczał się głęboką pobożnością, a jego największym marzeniem było nie tyle pozostawienie potomka, przyszłego dziedzica zamku Melsztyn, ile podróż do Ziemi Świętej i uzyskanie tytułu rycerza jerozolimskiego. Zresztą rzeczywiście jego małżeństwo okazało się bezdzietne, a na dodatek pozbył się dóbr melsztyńskich, sprzedając je w 1511 roku Mikołajowi Jordanowi z Zakliczyna herbu Trąby⁵³. Ostatnia z córek Spytki — Anna była dwukrotnie zamężna: najpierw z Mikołajem Kamienieckim, hetmanem wielkim koronnym, a następnie z Adamem Radzimickim⁵⁴. Atmosfera pobożności i religijności na zamku w Melsztynie nie wpłynęła jednakowo na wszystkie dzieci. U jednego z synów Spytki — Wincentego — uwidoczniły się skłonności do buntu, korzystania z życiowych uciech i trwonienia pieniędzy. Młody Leliwita wcześniej zaczął prowadzić hulaszczy i rozwiązyły tryb życia, przez co został przez Spytkę wydziedziczony w testamencie sporządzonym w 1502 roku⁵⁵.

Informacje zawarte w książce Dworzaczka na temat tego pokolenia rodziny Melsztyńskich są obecnie niekiedy mocno niedokładne i wymagają poważniejszych korekt. Historyk ten napisał, że Agnieszka, córka Pawła Czarnego z Witowic, zawarła ślub z Janem Melsztyńskim przed 18 listopada 1510 roku, co można uściślić zapiskami z ksiąg grodzkich i ziemskich krakowskich, poświadczającymi, że jako jego żona występuje już w 1504 roku, uzyskując wówczas zapis od męża⁵⁶. Bardzo skromnymi wiadomościami dysponował Dworzaczek na temat małżeństwa Wincentego, a tymczasem z badań Franciszka Sikory i Mariana Wolskiego wiadomo, iż jego pierwszą żoną była Katarzyna, córka Piotra Farureja z Osownicy, wdowa po Mikołaju Kopaczu Bydłowskim, wójcie

⁵² SHGKr, Cz. 4, s. 220—221, 252.

⁵³ Tamże, s. 220—221, 240—241; F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 126—128; AP Kraków, Ziem. krakowska [nadmorna] 155, s. 456—461.

⁵⁴ SHGKr, Cz. 4, s. 221, 252.

⁵⁵ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 179; F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 121—124, 126—136; AP Kraków, Ziem. czchowska 7, s. 157—158; AP Kraków, Ziem. pilzneńska 3, s. 327; 4, s. 511—512; AS, T. 2, s. 224—226; SHGKr, Cz. 4, s. 236, 267.

⁵⁶ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 177—178; już 6 kwietnia 1503 roku Paweł Czarny podjął zobowiązanie, że w ciągu dwóch tygodni po Wielkanocy wyda za mąż za Jana z Melsztyna swą córkę Agnieszkę pod zakładem 2 000 florenów i wypłacenia mu do Dnia św. Michała 2 000 florenów węgierskich w złocie z tytułu posagu za córkę (AP Kraków, Gr. krakowska 28, s. 1094—1096). Małżeństwo zostało zawarte przed 3 czerwca roku następnego, skoro tego dnia Jan z Melsztyna zapisał swej żonie Agnieszce 3 000 florenów węgierskich w złocie z racji posagu i tyleż z racji wiana na wsiach: Olszyny, Ołpiny, Szerzyny i Świecany w powiecie bieckim (AP Kraków, Ziem. krakowska 23, s. 203—204; F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 122).

kołaczyckim, dla której poczynił zapis 17 marca 1502 roku⁵⁷. Jeszcze w tym samym roku Katarzyna zmarła, a drugą żoną Wincentego została Poliksena, córka Mikołaja Kobylskiego z Wojciechowa, wdowa po Janie Wojnarowskim, nazywana jego żoną już 28 listopada 1502 roku. Ze źródeł wiadomo, że Wincenty znęcał się nad Polikseną, ustawicznie ją maltretował, a na końcu wygnał, o co został oskarżony w 1505 roku⁵⁸. Jednocześnie cudzolożył z Anną, córką kmiecia z Piasku Wielkiego, oraz z Anną, mieszczką krakowską⁵⁹. Po raz trzeci ożenił się w 1509 roku z Zofią Kotówną z Widuchowej, córką Piotra z Przybenic i Kotek herbu Pilawa, mimo ostrego sprzeciwu władz kościelnych⁶⁰. Dworzaczek podał, co prawda, informację o banicji Wincentego, ale bez danych, kiedy ją orzeczono, tymczasem wiadomo, iż z właściwym wnioskiem do sądu wystąpiła w 1518 roku szwagierka Wincentego Agnieszka, którą ten ustawicznie gnębił i zasypywał pozwami o majątek po bracie Janie — właśnie wtedy sąd grodzki krakowski ogłosił go banitą⁶¹. Również stwierdzenie Dworzaczka, że Wincenty Melsztyński żył jeszcze w 1533 roku, a zmarł przed 22 lipca 1538, należy uściślić, skoro ten poświadczony jest jako żyjący jeszcze 20 października 1534 roku, a odnotowany jako zmarły dopiero 22 lipca 1538 roku⁶².

Kompletną pomyłką poznańskiego historyka była sugestia, że syn Spytka Melsztyńskiego — Rafał zmarł młodo. W rzeczywistości Leliwita ten wybrał stan duchowny — w 1490 występował jako kleryk, a w 1517 roku jako bernardyn w Tarnowie⁶³. Na dodatek Zarewicz, Dworzaczek, a za nimi inni badacze, np. Małgorzata Maciszewska i Krzysztof Moskał, mylnie utożsamili tegoż zakonnika Rafała z synem Wincentego — Janem Melsztyńskim, poświadczonym w latach 1530—1532⁶⁴. Stan duchowny wybrały też siostry Rafała: Beata i Ka-

⁵⁷ AP Kraków, Ziem. biecka 4, s. 74; F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 121.

⁵⁸ AOfKr 21, s. 221; 24, s. 694—695; 27, s. 198—199; AMetrKra, Acta Episcopalia Cracoviensia 5, k. 90, 133 (dalej: ActaEpKr); F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 121, 123—124. W roku 1507 Poliksena, tytułując się byłą żoną Wincentego Melsztyńskiego, zrezygnowała z zapisu posagu i wiana, poczynionego jej przez tegoż Wincentego na dobrach: Sepnica, Piasek, Zagajów i innych wsiach (AP Kraków, Ziem. krakowska [nadworna] 154, s. 249—251).

⁵⁹ F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 123—124.

⁶⁰ AP Kraków, Ziem. krakowska [ksiąska] 264, s. 329—331, 335—336; AOfKr 25, s. 613—616; perypetie z zawarciem tego małżeństwa i licznymi próbami jego unieważnienia opisuje F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 124, 129.

⁶¹ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 179; F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 129—134; SHGKr, Cz. 4, s. 221; BJ, rkps 5348, Cz. 2, s. 202.

⁶² W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 179; L. Zarewicz: *Leliwita Spicimir...*, s. 78; AOfKr 46, s. 550.

⁶³ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 176; ActaEpKr 4, k. 47; AP Kraków, Ziem. czchowska 9, s. 81; SHGKr, Cz. 4, s. 221, 243.

⁶⁴ L. Zarewicz: *Leliwita Spicimir...*, s. 78; W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 180; M. Maciszewska: *Klasztor bernardyński...*, s. 137; K. Moskał: *Leliwici z Melsztyna...*, s. 172; SHGKr, Cz. 4, s. 221; AP Kraków, Ziem. krakowska [nadworna] 163, s. 61, 64, 202—203, 205, 539—540; AP Kraków, Gr. krakowska 42, s. 450; BJ, rkps 5348, Cz. 2, s. 234;

tarzyna, wstępując do klasztoru Bernardynek przy kościele św. Agnieszki na Stradomiu, a nie Klarysek, jak podaje Dworzaczek. Wbrew temu, co pisze o Beacie — że po raz ostatni występowała w 1538 roku — zakonnica ta żyła jeszcze w 1542 roku, co poświadczają kościelne księgi sądowe⁶⁵. Ostatnia wiadomość o Katarzynie, jak sądzi Dworzaczek, pochodzi z 1518 roku, tymczasem bernardynka ta notowana jest jeszcze w roku 1521 w księgach sądowych nadwornych⁶⁶. Równie ubogą wiedzę ma Dworzaczek o Annie Melsztyńskiej, córce Spytki, o której wie, że w 1510 roku była żoną Mikołaja Kamienieckiego, a w 1521 roku jeszcze żyła. Tak naprawdę już w 1499 roku jako żona Mikołaja z Kamieńca, czyli współczesnego Odrzykonina, dostała od ojca w zastaw Czchów z dobrami, a żyła jeszcze w 1524 roku, będąc tenutariuszką Czchowa i żoną Ady z Radziemicy, co rejestrują księgi sądowe nadworne i księgi sądowe czchowskie⁶⁷.

Do ostatniego pokolenia rodziny Melsztyńskich, noszącego wprawdzie po przodkach historyczne, zasłużone nazwisko, ale zupełnie pozbawionego majątku i związków z rodzinną siedzibą, czyli zamkiem Melsztyn, należy zaliczyć dzieci Wincentego Melsztyńskiego: Jana, zrodzonego w pierwszym związku z Katarzyną, występującego w latach 1530—1532⁶⁸, oraz Annę, urodzoną w trzecim związku z Zofią Kotówną, poświadczoną w latach 1509—1539, która wyszła za mąż za Benedykta Winiarskiego z Grodny⁶⁹. Zresztą Jan po roku 1532, kiedy to został oskarżony przez swoją panią Katarzynę Firlejównę, wdowę po Stanisławie Tarnowskim, o kradzież srebrnego kubka⁷⁰, zniknął ze źródeł. Być może wtopił się w szeregi szlachty gołoty, czyli tej grupy społecznej, która szybko traciła poczucie swej tożsamości w sytuacji braku zajęcia i pomocy ze strony bogatszych krewniaków. Nie wiemy, czy Jan założył rodzinę, ale nawet gdyby taki fakt się zdarzył, to dzieci zrodzone w tym związku, pozbawione oparcia w majątku i w odpowiednim wykształceniu, szybko straciłyby świadomość dobrego pochodzenia i świetlanej przeszłości przodków.

stwierdzenie Zarewicza i Dworzaczka, jakoby Jan występował samodzielnie już w 1509 roku, jest błędne (F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 136).

⁶⁵ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 176; w 1542 roku Beata Melsztyńska z klasztoru św. Agnieszki w Krakowie wystąpiła przeciw Spytkowi i Janowi Jordanom w sprawie czynszu ze wsi Brzeziny (ActaEpKr 19, k. 453, 455).

⁶⁶ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 176; AP Kraków, Ziem. krakowska [nadworna] 159, s. 427—428; zakonnica ta zmarła przed 28 sierpnia 1523 roku (AP Kraków, Ziem. krakowska [nadworna] 160, s. 302—304).

⁶⁷ W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 176—177; AP Kraków, Ziem. krakowska [nadworna] 153, s. 213; AP Kraków, Ziem. czchowska 9, s. 367—368.

⁶⁸ Zob. przyp. 63.

⁶⁹ Po raz pierwszy poświadczona jest 11 sierpnia 1509 roku (AOFKr 25, s. 613—616); W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 180; SHGKr, Cz. 4, s. 221.

⁷⁰ AP Kraków, Gr. krakowska 42, s. 450; BJ, rkps 5348, Cz. 2, s. 234; W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 180.

Na Janie kończy się historia jednej z najpotężniejszych rodzin możnowładczych w historii Polski. Przyczyny jej upadku są złożone. Nie sądzę, by głównym powodem katastrofy była przedwczesna śmierć Spytki, wojewody, na polu bitwy nad Worskłą bądź też awanturnicza działalność jego syna Spytki, kasztelana bieckiego, zakończona przedwczesną śmiercią pod Grotnikami. Podobne nieszczęśliwe przypadki i zdarzenia losowe przytrafiały się każdej rodzinie możnowładczej w tych niespokojnych, wypełnionych rozmaitymi konfliktami, czasach. Być może, na postawach członków tej rodziny po 1439 roku negatywnie odbiło się wychowanie, narzucone dzieciom zmarłego Spytki, konfederata, przez ich opiekunów: współrodowca Jana Pileckiego z Pilicy i dziadka ze strony matki Dobrogosta Świdwę z Szamotuł, charakteryzujące się zbyt surowym systemem wartości, odwróceniem od świata doczesnego jako zepsutego, niewartego zbyt uwagi. Warto zauważyć, iż młodszy syn Spytki — Spytek przeznaczony był do stanu duchownego i w roku 1454, będąc klerykiem krakowskim, uzyskał nawet prowizję papieską na kanonię w kolegiacie NMP w Uniejowie. Gdy jednak zdecydował się na małżeństwo z Katarzyną z Giżyc w 1463 roku, starszy z synów Spytki — Jan postanowił wypełnić wolę opiekunów, rezygnując ze stanu świeckiego i wstępując do klasztoru Bernardynów w Krakowie⁷¹. Wychowanie narzucone synom Spytki, konfederata, kwestionowało jako rzecz najważniejszą w życiu posiadanie rodziny i potomstwa oraz stwarzanie warunków materialnych dla egzystencji i funkcjonowania następnych pokoleń. Być może też w konsekwencji było źródłem skrajnych zachowań przedstawicieli tej rodziny na przełomie XV i XVI wieku: z jednej strony zbyt surowych i zachowawczych, z drugiej — buntowniczych i rozwiązłych, które zapewne w efekcie zaowocowały serią nieprzemyślanych działań, łącznie ze sprzedażą i utratą majątku, wreszcie wygaśnięciem rodziny.

Czy takie były w istocie przyczyny upadku rodziny Melsztyńskich — nie wiadomo. Być może zdecydowały o tym inne czynniki. Kwestię surowego wychowania i usilnego zalecania młodym paniczom z Melsztyna kariery duchownej, jako tej najwłaściwszej, najwartościowszej drogi życiowej, która jednak miałyby odegrać ujemną rolę w dziejach rodziny, można łatwo zakwestionować wieloma przykładami porzucania stanu duchownego przez ówczesnych młodych wielmożów z innych znanych rodzin (chociażby przez Jana z Tarnowa, zmarłego na przełomie 1432 i 1433 roku, przez Nawoja z Tęczyna, zmarłego przed 1422, czy przez Stanisława Tęczyńskiego, zmarłego w 1484 roku), a które w niczym nie zaszkodziły statusowi społecznemu i materialnemu ich rodzin⁷². Niekorzystnie na sytuację rodziny mogły natomiast wpłynąć: hulaszczy żywot Wincentego Melsztyńskiego, który doprowadził do zmarnotrawienia jego części majątku, oraz pielgrzymka Jana Melsztyńskiego do Grobu Chrystusa w Ziemi Świętej na

⁷¹ F. Sikora: *Dzieje osadnictwa...*, s. 117.

⁷² W. Dworzaczek: *Leliwici Tarnowscy...*, s. 182—183; J. Kurtyka: *Tęczyńscy...*, s. 545—546, 559—560.

przełomie 1512 i 1513 roku. Po pierwsze, dziedzic Melsztyna musiał ją sfinansować, sprzedając całość dóbr melsztyńskich Mikołajowi Jordanowi z Zakliczyna za 6 000 florenów, a więc wyzbywając się swojego majątku, a po drugie, naraził tym sposobem na szwank swoje zdrowie. Jego śmierć w 4 lata po wyprawie była niewątpliwie spowodowana wyczerpaniem organizmu lub chorobą nabytą w trakcie podróży. Fakty te i niepozostawienie potomka przez Jana niewątpliwie przesądziły o losach całej rodziny⁷³.

Te ostatnie uwagi nie pozostają absolutnie w sprzeczności z narzucającym się nieodparcie wrażeniem i odczuciem, iż w ostatnich dwóch pokoleniach tej jakże zasłużonej dla Polski rodziny zabrakło niestety wybitnych osobowości, a więc jednostek przedsiębiorczych, zdolnych do utrzymania w swym posiadaniu dóbr dziedzicznych, umiejących uchronić majątek przed zakusami krewnych i innych rodzin oraz przed grabieżą, a także takich ludzi, którzy potrafiliby za dbać nie tylko o zabezpieczenie materialne swego pokolenia i następnych, ale również o właściwe wychowanie dzieci i wnuków.

⁷³ Nie zawsze pielgrzymka do Ziemi Świętej doprowadzała do takich skutków w sferze materialnej, jak w przypadku rodziny Melsztyńskich, która została po prostu zrujnowana. Rodzina Tarnowskich miała, jak to wykazał W. Dworzaczek w książce o hetmanie Janie Tarnowskim (Warszawa 1985, s. 20), w ciągu 30 lat w XVI stuleciu aż siedmiu peregrynantów do Grobu Pańskiego, a mimo to w sprawach majątkowych radziła sobie dobrze.

Jacek Laberschek

Remarks and supplements to the genealogy of Melsztyński family of Leliwa coat of arms

Summary

Melsztyński family played an important role in the history of Poland. The scientific literature devotes much room to the outstanding representatives of this family. A detailed image of the family who faded in the first half of the 16th century, was outlined by Włodzimierz Dworzaczek in his *Leliwici Tarnowscy*, published in 1971. One should realize that the knowledge included in this book is not exhaustive. Thanks to the studies conducted recently, a load of new information on people from the family circle was gathered, allowing for, among others, moving the dates of the appearance of many figures and completing biographies by the facts unknown so far. At the turn of the 15th and 16th centuries the family in question started to clearly lose its significance. The reason for that was the activity of two lords from Melsztyn at that time, Jan and Wincenty, who lost the whole estate in a mindless way. In addition to that, Wincenty was pronounced an exile for unruliness and debauchery. The last generation of Melsztyński family, represented by Wincenty's children, Jan and Katarzyna, did not have either the estate or the connections with the family residence, that is the Melsztyn castle. Many factors contributed to the collapse of one of the most magnate's families in Poland in the Middle-Ages. The most important included improper upbringing of children, too strict and conservative, which was the source of extreme and unpredictable behaviours of Jan and Wincenty, and, unquestionably, the lack of outstanding personalities in the last generations of this family.

*Jacek Laberschek***Die Bemerkungen und der Nachtrag zur Genealogie
der Familie Melsztyński mit dem Geschlechtswappen Leliwa**

Zusammenfassung

Die Familie Melsztyński spielte in der Geschichte Polens eine wesentliche Rolle. Wissenschaftliche Literatur schenkt den hervorragenden Mitgliedern der Familie viel Beachtung. Ein Gesamtbild der Familie, die in der ersten Hälfte des 16. Jhs erlosch, schilderte Włodzimierz Dworzaczek in seinem 1971 herausgegebenen Werk *Leliwici Tarnowscy*. Da jedoch das Buch nicht vollständig war, versuchte man in den letzten Jahren neue Informationen über die Mitglieder der Familie einzuholen, welche u.a. viele mit den einzelnen Personen und Geschehnissen verbundenen Daten korrigieren und die einzelnen Lebensgeschichten mit den bisher unbekannten Tatsachen ergänzen lassen. Um die Wende des 15. zum 16. Jh. verloren Melsztyńskis an Bedeutung, wozu die Tätigkeit von zwei damaligen Erben der Familie — Jan und Wincenty beigetragen hat. Die beiden Brüder haben ihr Eigentum leichtsinnig verschwendet und Wincenty wurde obendrein 1518 wegen Händelsucht und Ausschweifung geächtet. Die letzte, von Wincentys Kindern, Jan und Katarzyna vertretene Generation der Familie Melsztyński verfügte schon weder über Vermögen noch über den Stammsitz, das Schloss zu Melsztyn. Für den Niedergang von einer der mächtigsten Hochadelstämme im mittelalterlichen Polen waren viele Gründe verantwortlich. Dazu gehörten u.a.: falsche, allzu strenge und konservative Erziehung der Jugendlichen, deren Folge unberechenbares und extrem unpassendes Benehmen der Brüder Jan und Wincenty war, aber auch der Mangel an bedeutenden Persönlichkeiten in der Familie besonders in deren letzten Generationen.